

Pensja minimalna w górę

Poniedziałek, 10 października 2022, 11:46, autor: Fakturowo.pl

Rada Ministrów przyjęła rozporządzenie, zgodnie z którym płaca minimalna znowu wzrośnie. W 2023 roku stanie się tak dwukrotnie. Dla przedsiębiorców oznacza to rosnące koszty zatrudnienia. Dokładniej mówiąc, szczegóły proponowanych zmian określa rozporządzenie Rady Ministrów z 13 września 2022 roku w sprawie wysokości minimalnego wynagrodzenia za pracę oraz wysokości minimalnej stawki godzinowej. Jest dostępne w Dzienniku Ustaw (Dz.U. 2022 poz. 1952). W życie wejdzie z początkiem 2023 roku.

Ile wyniesie pensja minimalna w 2023 roku?

Jak wynika z rozporządzenia, osoby, które zarabiają minimalną pensję, za pracę wykonywaną od 1 stycznia 2023 roku nie dostaną już 3 010 złotych brutto, ale 3 490 złotych. Na tym nie koniec, bo wzrost nastąpi również w połowie roku – od 1 lipca 2023 roku pensja ta wyniesie 3 600 złotych.

W porównaniu z obecnymi stawkami, od początku przyszłego roku minimalne wynagrodzenie za wykonywaną pracę będzie więc stanowić 50,3 procent prognozowanego przeciętnego wynagrodzenia, a w drugiej połowie przyszłego roku będzie to już 51,9 procent (wówczas nastąpi najwyższy wzrost płacy minimalnej – będzie to wzrost rzędu 590 złotych). Jednocześnie należy zaznaczyć, że z początkiem przyszłego roku zmienią się również stawki godzinowe. Od 1 stycznia 2023 roku minimalna stawka godzinowa wyniesie 22,80 złotych. Z kolei od 1 lipca – 23,50 złotych. Będzie to więc wzrost o 3,80 złotych w porównaniu z 2022 rokiem.

Pensja minimalna pójdzie w górę – co to oznacza dla przedsiębiorców?

Regularny wzrost minimalnego wynagrodzenia za pracę ma pomóc w ograniczaniu ubóstwa i minimalizacji nierówności dochodowych, ale jednocześnie stanowi niemałe wyzwanie dla przedsiębiorców. To po ich stronie jest konieczność wygosparowania pieniędzy na rosnące pensje pracowników.

Jednocześnie należy zaznaczyć, że choć pracownik odczuje od stycznia 2023 roku wzrost wypłaty o 480 złotych (w porównaniu do kwoty, jaka obowiązuje w 2022 roku, czyli 3 010 złotych brutto), to jego pracodawca wyłoży na ten cel znacznie więcej. Dodatkowo wszystko jeszcze bardziej zmieni się w drugiej połowie przyszłego roku, kiedy kolejna podwyżka płacy minimalnej przyniesie – w porównaniu z obecnymi pensjami – wzrost o 19,6 procent, czyli o 590 złotych.

Jeśli weźmiemy pod uwagę rosnące koszty zatrudnienia i składki ZUS, jakie także należy tu wliczyć, to bez powiększenia budżetu na wynagrodzenia się nie obędzie. Według szacunków ekonomistów, realne koszty pracodawcy wzrosną wówczas o ponad 700 złotych.

Pracodawco, przygotuj się na wyższe koszty – wyliczenia

Robiąc szybkie porównanie, od stycznia 2023 roku pensja minimalna wyniesie 3 490 złotych brutto. „Na rękę” pracownika zatrudnionego na umowę o pracę trafi więc 2 709 złotych. Realne koszty pracodawcy wyniosą zaś nieco ponad 4 200 złotych.

Z kolei w drugiej połowie 2023 roku, po podwyżce jaka zacznie obowiązywać od 1 lipca, pracownik dostanie pensję w wysokości 3 600 złotych brutto. Na jego konto wpłynie około 2 784 złotych, a jego pracodawca poniesie koszty przekraczające 4 300 złotych.